

Jarosław A. Sobkowiak

"Sens et verité en théologie", Jean Ladrière, Paris 2004 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 42/2, 231-233

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jean La d r i è r e, *Sens et vérité en théologie*, „Articulation du sens” III, Les Éditions du Cerf, Paris 2004, ss. 317.

Książka Jeana La d r i è r e’ a jest trzecią z kolei pozycją wpisującą się w schemat wydanych dwóch wcześniejszych pozycji z serii „Articulation du sens”. Celem serii była próba ukazania refleksji epistemologicznej w płaszczyźnie teologii, mającej na celu pełniejsze wydobywanie sensu zawartego w tekście a wymagającego przebrnięcia przez jego lingwistyczną strukturę. Chodzi mianowicie o to, by przekraczając ograniczoność znaków językowych, uczynić z języka nośnik zdolny do przeniesienia w jednostkach ekspresywnych całego i kompletnego sensu teologicznego. Chodzi zatem o wydobywanie tego, co A u s t i n nazywa skuteczną zapowiedzią zawartą w zdaniu. Nieoceniony jest tu kontekst wypowiedzi oraz rola „wspólnoty lingwistycznej”. Szczególnego znaczenia nabiera ona na poziomie języka wyrażającego wiarę. Z jednej bowiem strony język wiary nie jest wyłącznie tekstem jednym z wielu (osadzony jest na kerygmacie), z drugiej zaś, wspólnota interpretacji zawiera specyficzne dla siebie płaszczyzny: nauczanie Kościoła, przepowiadanie, liturgię oraz doświadczenie duchowe. Wiara staje się zatem wiedzą osadzoną w tajemnicy (*savoir en énigme*). Centralną kwestią zostaje relacja odkrytego sensu do prawdy, ta zaś wspomagana jest interpretacją, jednak ostateczny kształt uzyskuje w konfrontacji odkrytego drogą interpretacji sensu do prawdy. Prezentowana książka jest propozycją osadzenia badań lingwistycznych i szeroko pojętej hermeneutyki w nowej dla hermeneutyki płaszczyźnie, jaką jest *oikonomia*.

Omawiana książka składa się z czterech części. Pierwsza (*La question de la vérité*, ss. 21-100) ma na celu ukazanie relacji jaka zachodzi pomiędzy Objawieniem a innymi formami manifestacji sensu. Autor poddając analizie Pisma Janowe ukazuje bogactwo i całą złożoność zachodzącą pomiędzy znaczeniem słów „widzieć”, „objawić” „począć”. Dokonując analizy wybranych tekstów stara się wykazać czytelnikowi, że widzenie czy rozumienie w potocznym znaczeniu nie oddaje całego bogactwa tych pojęć na poziomie wiary. Co więcej, czasem prowadzi do zaciemnienia ich głębszego sensu. Poddając analizie pojęcie Boga, L a d r i è r e wykazuje, że do pełnego zrozumienia jego sensu potrzeba wewnętrznego horyzontu sensu. To zaś zmusza niejako do wprowadzenia w refleksję kolejnego pojęcia, jakim jest doświadczenie. Inaczej można to wyrazić w ten sposób, iż do uchwycenia idei Boga, potrzeba najpierw pewnej świadomości dotyczącej idei samego siebie. Nie jest bowiem możliwe poznanie ideału bez tego, co wcześniejsze – *ideatum*, a więc ukonkretnienia ideału. Takim właśnie ukonkretnieniem wiążącym w sobie ideał Boga i człowieka jest sam człowiek rozumiany jako *imago Dei*. Dochodzimy zatem w refleksji nad sensem w teologii do kategorii dystansu, niezbędnego do odczytania w właściwym sensie tego, co zawiera *revelatio*, jako powrót do tego, co

staje się zakryte na poziomie czystych analiz lingwistycznych i epistemologicznych. Prowadzi to do właściwego prześledzenia relacji, jaka zachodzi pomiędzy poznaniem a bytem. W tej płaszczyźnie rozgrywa się tradycyjny spór o prawdę. W ten właśnie sposób od bytu Boga dochodzi się do konieczności bytu wspólnoty interpretującej. Jej celem zaś, zdaniem autora, jest konfrontacja odczytanego sensu z prawdą. Następuje tu powrót do klasycznego arystotelesowskiego rozumienia kanonu, jako powszechnej opinii, która na gruncie teologii znajduje odzwierciedlenie w zmyśle wiary.

Druga część (*L'historicité de la théologie*, ss. 103-174) ukazuje związek teologii z dynamiką rozumu. Zestawiając w tym kontekście teologię i współczesność pokazuje, iż zarówno współczesność jak i teologia, uległy swoistej pokusie zwątpienia i utraty pewności poszukiwań odnośnie do sensu i prawdy. We współczesności odbiciem tego jest postmodernizm, jako swoisty koniec historii, który faktycznie odzwierciedla nie tyle koniec historii, ile raczej koniec pewności zawartej w przekazie historycznym. Teologia zaś, nie znajdując oparcia w filozofii jako powszechnej mediacji próbuje ściśle określić przedmiot i metodę swoicie niezależne od kontekstu współczesności. Napięcie to dobrze oddaje zestawienie dwóch stwierdzeń: *wiara szukająca zrozumienia* oraz *wiara słuchająca świata*. Te dwa pojęcia, jak pokazuje autor, nie muszą się wykluczać, gdyż wiara, by mogła znaleźć zrozumienie potrzebuje świata jako szerokiego kontekstu interpretacyjnego. Oczywiście rzeczą jest, iż nie jest to kontekst jedyny, niemniej bardzo istotny do właściwego uchwycenia a przede wszystkim przeniesienia sensu zawartego w przesłaniu teologicznym.

Trzecia część (*Théologie et science*, ss. 177-259) ma na celu ukazanie związku, jaki zachodzi pomiędzy teologią a wiedzą ludzką. Szczególnie cennym punktem refleksji jest próba zestawienia racjonalności i religijności. Przypomniano niebezpieczeństwo takiego rozumienia racjonalności, która byłaby daleka od *ratio* bytu ludzkiego. Jest to o tyle istotne, gdyż jak pokazano wcześniej, poszukiwanie całościowego sensu domaga się związku poznania z bytem, ten zaś nie może pozostawać na poziomie bytu myślanego. Skutki byłyby bowiem bardzo daleko idące. Racjonalność odcięta od *ratio* byłaby poznaniem wirtualnym, na fundamencie którego próbowano by budować rzeczywistość już nie wirtualną. Inaczej mówiąc, odcinając się od natury bytu, wprowadzałoby się nowe pojęcie natury, rozumiejąc je jako czysty produkt racjonalności. Z kolei na poziomie religijności prawda bytu Bożego nie może być w takim samym stopniu komunikowalna jak prawda o rzeczywistości i ludzkiej egzystencji. Nie zwalnia to jednak badacza podejmującego zagadnienie religijności, z osadzenia refleksji w egzystencji zakorzenionej w świecie. Stąd istotną kategorią teologiczną staje się kategoria czasu, która pozwala wyprowadzić wniosek, że swoiste napięcie rodzone w poszukiwaniu sensu i prawdy w teologii jest odbiciem innego napięcia, jakie zachodzi pomiędzy rozumieniem

znaków Boga (w sensie abstrakcyjnym) i znaków czasu (w sensie egzystencjalnym). Twórczą zgodnością zdaje się być rozumienie tych pojęć w nowym zestawieniu – *znaków Boga w świecie*.

Ostatnia część (*Théologie et philosophie*, ss. 263-311) ukazuje najpierw propozycję pewnego projektu filozoficznego oferowanego wierze chrześcijańskiej. By projekt ten mógł okazać się owocny dla wiary (mediacyjna rola filozofii), sama filozofia musi najpierw pełniej określić swoją specyfikę w relacji do tzw. nauk pozytywnych. Jeśli bowiem filozofia podobnie jak inne nauki zajmuje się światem i człowiekiem, to jednak od filozofii oczekuje się pełniejszej wizji świata. Jeśli filozofia ma być nauką metodologicznie precyzyjną i logiczną, musi jednak odzwierciedlać pewną „logikę absolutną”. W tym kontekście, jeśli teologia ma być nauką o zbawieniu, to filozofia jako mediacja nie może pozbawić siebie wymiaru *itinerarium mentis*. Z kolei w relacji teologii do innych nauk filozofia przynosi nieocenioną pomoc, pod warunkiem, że nie wyrzeknie się wymiaru metafizycznego i mądrościowego. Jest to zresztą powrót do arystotelesowskiej koncepcji nauk, gdzie zadaniem filozofii jest poznanie (część wspólna z innymi naukami), ale poznanie zasad i przyczyn rzeczywistości (a to stanowi o jej specyfice w stosunku do innych nauk).

Na koniec wypada postawić pytanie o to, czy jest to książka przełomowa w refleksji na temat sensu i prawdy w teologii? Odpowiedź wydaje się oczywista – z pewnością nie. Autor zresztą usiłuje pogodzić szeroko rozumianą tradycję kantowską z refleksją teologiczną. To zaś aczkolwiek ważne, czasem okazuje się przedsięwzięciem karkołomnym i wręcz niemożliwym. Niemniej omawiana pozycja zachowując charakter dobrze pojętej hermeneutyki, próbuje pójść nieco dalej w refleksji zestawiając tradycyjną problematykę teologiczną z nowymi znakami czasów, jakie pojawiają się na epistemologicznej drodze. A poza tym, książka jest próbą odpowiedzi na apel papieża zawarty w encyklice *Fides et ratio*, w numerach 94 oraz 105. Ważne tylko, by właściwie i integralnie rozumieć ową *itinerarium mentis*, tak pięknie nakreśloną przed wiekami przez św. Bonawenturę.

Jarosław A. Sobkowiak MIC